8957

3285 Prawo.

VIII. a. 28.

42 - 43 161

MOWA

JASNIE WIELMOZNEGO J. PANA

BRANICKIEGO,

HETMANA WIELKIEGO KORONNEGO

NA

SEYMIE

Dnia 24 Października 1786. Roku.

MIANA.

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY

P. Rzeczypospolitey Stany

GDy z powinności Urzędowania moiego mowić muszę, o wyszłym Regulamencie służby Kawaleryi Narodowey, pod pozorem ktorego, Regulament stanął i dla całego Woyska, należy mi wprzod, ażebym osnowę rzeczy, Stanom zgromadzonym wyiaśnił.

Wydała Rezolucyą swoią Rada Nieustaiąca, pod dniem 19. Kwietnia 1785. Ru. ktora iako widzę przez boiaźń, aby tak się niestało, z układem Woyska, iak z układem Praw Cywilnych, gdzie Roku 1776. zdała Rzeplta, na ow czas Skonfederowana, moc ułożenia Sądowych Procederow a pod zasłoną tych; cały Rząd Kraiu naszego chciano przeistoczyć.

Przepisała w tey Rezolucyi Rada Regułę, Departamentowi Woyskowemu, iak sobie ma postępować.

Treść tey Rezolucyi zawiera w sobie, Exercerunek Kawaleryi Narodowey i oney umundurowanie.

Rada na mocy Prawa 1776. Ru. kazała tylko co do służby, ubioru ułożyć Regulament niemaiąc więcey władzy, gdyż Konstytucya 1776. Ru. pozwala iey odmienić i poprawić Regulament 1775. Ru. osobliwie względem Dyslokacyi Woyska.

Departament tak sobie postąpił, iak wzwyż mianowani Delegaci, ktorzy maiąc moc tylko korrekty Sądow, i Trybunałow, napisali Proiekt, wzruszaiący, wszystkie nasze Kardynalne Prawa, i uknowali iarzmo niewoli.

Departament idąc tym samym torem, nietylko dla Kawaleryi Narodowey ale i dla całego Woyska ułożył Regulament, przywłaszczył moc Prawodawczą, bo zamiast powiększenia Towarzystwa Kawaleryi Narodowey, i Gimeynow, w Regimentach; nowe Urzędy kreował, Generała Kawaleryi, Generała Infanteryi, i Generała Kwatermistrza, w Randze Generała Leutnanta, z ustanowieniem nawet oddzielnego Sztabu, podług paragrafu 4. folio 10.

Rezoluzya Rady mowi, żeby Kawalerya Narodowa, co do swey liczby, była formowana do Etatu 1775. Ru.

Pamiętam ia ten Etat, bo gdym go układał wraz z Regulaminem w tak ważney czynności, wezwałem pod ow czas JW. Generała Artt: Kor: Generałow Leutnantow, JW. Stempkowskiego, teraznieyszego Woiewody Kiiowskiego, i Goltza, Generała Inspektora Xiążęcia Jmci Sułkowskiego i Generałow Maiorow, JW. Malczewskiego, i Kokceia.

Po ułożeniu ktorego, Delegacya od Stanow Rzeczypospolitey pod ow czas Seymuiącey examinowała, i własnych rąk podpisem upoważniła toż dzieło, ktorego oryginał, do dziś dnia w Aktach Departamentu Woyskowego zostaie.

Formowałem na ow czas ten Etat, podług funduszu Skarbu Rzeplitey a gdy niewystarczał więcey iak na 4000. Głow Kawaleryi Narodowey, niepodług żądania mego, ale stosownie do proporcyi funduszu ułożyłem płacę onegoż.

Losem nieszczęśliwym dla Woyska, bo po Seymie 1776. Ru: zredukowali 768 Głow w Kawaleryi Narodowey ubranego iuż i wyexercytowanego Zołnierza a od Pułkow przedniey straży blisko 700.

Tak się podobało na ow czas, i przyczyny tego są każdemu wiadome.

Roku 1778. wypadła Konstytucya, aby wszystkie pieniądze z superat, poszły na powiększenie Kawaleryi Narodowey, więc nigdy niebyła myśl formuiących Etat 1775. Ru. zamykać Komplet teyże Kawaleryi, ale go owszem podwyższać, gdyż ta część Woyska, podług mego mniemania iedna naywiększą bydź może pomocą i wsparciem Rzeplitey. A Regulament świeżo wydany ogranicza komplet tey Kawaleryi, co iest w brew Konstytucyi 1778.

Powie mi kto że Konstytucya 1780. Ru. nietylko na Kawaleryą Narodową, ale i na inne Korpusy Woyska, oraz na nieodbite Kraiu potrzeby, Superaty rozciąga, lecz i ten łączyć się będzie z moim zdaniem, bo te Prawo inaczey niechciało tylko powiększać wpuł Kawaleryą Narodową: więc zgrzeszył Departament Woyskowy bo poszedł wprzek Konstytucyi, 1778. i 1780.

Układaiąc Regulament Woyska w Ru. 1775. mogłem pod ow czas układać i Regulament dla Kawaleryi Narodowey, alem się wstrzymał i chciałem więcey czasu mieć do rozwagi.

Wiedziałem iak cenić zaszczyt Towarzysza iako Polak.

Znałem że te Szlachetne grono wypłacaiąc się z długu Obywatelstwa swey Oyczyznie, nie dla podłego służy zysku, bo własnym groszem, co go na publiczne składa podatki, nie tylko sobie ale i wszystkim Stanom płaci.

Słowem chęć, moia była i powiększać tę Kawaleryą, i wybior takich Towarzystwa uczynić, ktorzyby w potrzebach Rzeplitey nie z iednym tylko Pocztowym stawali. Odwołuię się do sławnieyszych Rzeplitey czasow, że z tego Rycerstwa własnym kosztem po tysiącu, i więcey do Obozu wprowadzali Zołnierza.

I w tych to okrytych sławą Pradziadow swoich wstępuiąc ślady JW. Potocki, Woiewoda Ruski, za pierwszy zaszczyt dał Synom swoim, Imie i Mundur Polskiego Towarzysza. Rownym i ia z nim tchnący myślenia sposobem, rownie poważaiący Kawaleryą Narodową, w poczet Towarzystwa zaciągnąłem Synow moich. Niewidział podobno czyli widzieć niechciał Departament Woyskowy tych Celow.

Zmnieyſza komplet Towarzyſtwa Kawaleryi, gdy 7. tylko chce mieć przytomych u Chorągwi, a drugich 7. tylko Idealnych okazuiących ſię w ſowitych ſwoich Pocztach.

Przepiſuie Regulament Dzidy, dla Kawaleryi Narodowey, rownia ią z letką Jazdą i uwłacza tego tytułu ktorym zaſzczycała ſię poważnych znakow.

W prawdzie ſiedzieli przed tym z Skofiami, i nazywali ſię Kopiynikami w ubiorze ciężkiey Kawaleryi do łamania Hufcow. — Dowod tego, gdy Janowi Trzeciemu, pod Wiedniem wielość nieprzyiaciela okazuiącemu, powiedzieli. — Krolu, niech i obłoki na nas ſpuszczą, to ich na Skofiach utrzymamy, a w ten czas dopiero dowiemy ſię o liczbie nieprzyiacioł, gdy ich w boiu policzemy.

Takiego to w teraźnieyſzych, okropnych Oyczyzny naſzey ſytuacyach, trzeba Stowarzyſzenia, ktorych ſzczegulnie ratunek Rzepltey i obrona wolności zagrzewa, z ktoremi honor Kollegować i nayczyſtſza krew Szlachecka łączy.

Sądziłbym więc Mił. KROLU, żeby ta Kawalerya była w tym upoważnieniu, iak była i za Poprzednikow W. K. Mości.

Do układu tego Regulaminu, wydał Ordynans Departament Woyſkowy, aby czterech Porucznikow od Kawaleryi Narodowey wykommenderowanych było.

W ktorym że to Kraiu, w ktoreyże to ſłużbie miiaią Generałow, a radzą ſię Porucznikow? odwołuię ſię do Publiczney wiary Departamentu, i ſamey Rady. Czyli in pleno w Radzie lub w Departamencie był układany, i czytany ten Regulament, podobno że Departament Woyſkowy delegował i obcych do układania tego Regulaminu, ktory niewidzę aby był po Obywatelſku i ſtoſownie do potrzeb Rzepltey ułożony.

A podług Prawa 1776. Rada in pleno ſama czynić to była powinna. Chcą iak widzę mieć tylko Pocztow Kraiowych ale nie Kawaleryą Narodową.

Co zaś do Paragrafu 7. Regulaminu fol: 108. z zadziwieniem wyczytałem, iakoby kiedyś Jura Cancellariæ, mieli należeć do JP. Generała Komarzewſkiego. Prezyduiąc w Departamencie Woyſkowym, wiem doſkonale iż Departament Woyſkowy wykommenderował tegoż JPana Komarzewſkiego, do Boku W.K.Mci. Dał Ordynans i Inſtrukcyą ſprawowania ſię onemuż, ktory nic więcey niemiał przepiſanego, iak tylko prezentować fortragi W.K.Mci, Prawo ſtarſzeńſtwa i conduit liſte Officerow, Jura Cancellariæ, ani wſpomnione były, bo Pieczęć iedna iest tylko przy Kanclerzach co do Patentow, a do Ordynanſow i forſztelacyi druga w Departamencie Woyſkowym.

Przywłaſzcza więc ſobie JPan Generał Komarzewſki, więcey niżeli Kancellarye Hetmańſkie miały, lubo tego niema ani z Ordynanſu ani z Prawa.

Cytuie 1775. Roku Konſtytucyą w Regulaminie, na przeciw prawdzie, bo o tym niemaſz żadnego wyrazu w Prawie Roku tegoż.

Wymienia 1777. Roku Rezolucyą Departamentu Woyſkowego, ſtoſownie iakoby do Prawa 1775. Ru: wypadłą.

Radbym mieć okazane, choć wzmiankę tylko, o Amploiowanym Generale do Boku W.K.M.P.M Mił. w Konſtytucyi 1775. Roku.

Lecz gdy tego i ſam JPan Generał Komarzewſki, okazać niemoże, naturalna konſekwencya, że i Rezolucya Departamentu do tego przypadku niewyſzła ani wyść mogła.

)2(

Wyrazy tego Paragrafu w Regulaminie, są z krzywdą JW. Pieczętarzow, gdyż w tymże samym Artykule umieszcza, że skłonił onych do odstąpienia Praw Kancellaryi służących, a zniżył cenę Pieczęci do taxy stęplowey.

Niemaiąc tedy favore siebie żadnego Prawa, niemogł nic odstępować ani się chlubić, że dobrowolnym odstąpieniem, skłonił Pieczętarzy do zmnieyszenia opłaty Pieczęci, bo Ci zacni, i dawnych Antenatow cnoty dziedziczący Ministrowie, Krwi zacnością i własnemi znakomici przymiotami, niepotrzebowali pewnie od JPana Komarzewskiego pobudek.

Przepomniał tenże JPan Komarzewski Generał, że pierwsza dopiero Konstytucya 1778. Ru: wspomina Imie iego w nadgrodę prac przy Boku J. K. Mci P. M. Mił: w przyczynieniu mu 6000 Złotych.

Przepomina i to, że moc Patentowania, Hetmanom niesłużyła tylko do Kapitana, a on oświadczył że odstępuie opłaty iakoby sobie należącey od wszystkich Szarz, zaymuiąc nawet osoby Sztabu Generalnego, w ktorym są umieszczeni Urzędnicy Cywilno Woyskowi.

Ofiarował więc to czego niemiał.

Pozor zaś tey wspaniałości ściąga się tylko do skrzywdzenia w żołdzie Officerow ktorego Departament Woyskowy, ani ma, ani mieć może mocy uięcia.

Z powiększenia zaś Kassy Inwalidowey niewidzę dość wielkiego dobra, aby złemu wynikaiącemu z złamania Praw mogło wyrownać.

Złamanie ktore iest iasne, bo gdy Konstytucyą 1780. Ru: pewna Summa na Inwalidow iest wyznaczona, zwiększać ani zmnieyszać iey nie iest Departamentu Woyskowego mocy.

Obiaśniwszy więc, to co iest przeciwko Prawu, należy mi powiedzieć o tym co się nieznayduie w Regulamencie a bydź koniecznie powinno.

Każdy Regulament, nietylko w sobie mieścić powinien służbę Woyskową, ale i Proceder prawny, dla karności Woyska.

Niech kto chce przeziera obcych Kraiow Regulamina, w każdym te Prawa dla karności Woyska, i dla Sądu znaydzie.

Znayduie się tenże proceder Prawny w Regulamencie 1775. Ru: ustanowionym, ale że o tymże Regulaminie, świeżo teraz wydany, żadney nieczyni wzmianki, więc tamten martwym zostaie, i gdy dawnieyszy nieiest w Exekucyi, a w nowym nic o procederze prawnym niemasz; Pytam się Prześwietnego Departamentu Woysk: iakie są przepisy dziś dla Woyska procederu prawnego.

Z powodu więc poprzysiężoney moiey wierności, *quid quid nociui scivero avertam* i tey gorliwości ktorą mam do Dobra Oyczyzny moiey, upraszam W. K. Mci PANA M Mił: i P. zgromadzonych Stanow, aby ten Regulament ktory wywraca Konstytucye 1775. 1776. 1778. i 1780. Ru: ktoren zmnieysza plac dla szlachetney młodzi naszey, ktoren niepowiększa liczby Woyska a nowe stanowi Urzędy był uchylony,

A następna Rada, niech nowy in pleno uformuie proiekt, dla Kawaleryi Narodowey, do approbaty na przyszły Seym Stanom Rzeplrey.

Ja zaś na czele Woyska Koron: zostaiący, Twoie tu wspominam słowa Mił: PANIE, dawniey do zgromadzonych Stanow wymienione. *Omnia dixi, de omnibus vos monui, vobis meas vestrasque sortes relinquo.*

Biblioteka Jagiellońska
stdr0024205